

Sygn. akt I C 1678/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Halina Grzybowska

Protokolant Magdalena Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank (...) S.A. we W.**

przeciwko **I. M.**

o zapłatę 7.343,27 zł

oddala powództwo w całości.

UZASADNIENIE

W dniu 14 maja 2013 roku powódka (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej I. M. kwoty 7.343,27 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego liczonymi od kwoty 2.301,65 zł od dnia 01 maja 2013 roku do dnia zapłaty, a nadto zwrotu kosztów sądowych w kwocie 92,00 zł.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 12 września 2002 roku zawarła z pozwaną umowę nr (...), w ramach której udzieliła pozwanej kredytu w kwocie 3.047,78 zł. Zgodnie z tą umową pozwana zobowiązana była do spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem, lecz z obowiązku tego nie wywiązała się mimo wezwań. Powódka podała, że należności dochodzi w oparciu o w/w umowę, a stan zadłużenia pozwanej wykazany został wyciągiem z ksiąg banku, który powódka wystawiła w dniu 30 kwietnia 2013 roku.

Stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w powyższej sprawie, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 24 czerwca 2013 roku postanowił przekazać rozpoznanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Świdnicy.

Przed tut. Sądem powódka podtrzymała powództwo w dotychczasowym modyfikując jedynie żądanie w zakresie zwrotu kosztów procesu.

Pozwana I. M. podnosząc zarzut przedawnienia, wniosła o oddalenie powództwa w całości i nie liczyła własnych kosztów procesu. Przyznała, że w 2002 roku zaciągnęła pożyczkę, przy czym uczyniła to na prośbę sąsiadki, która

twierdziła, że pożyczkę tę spłaca. Pozwana zaprzeczyła, by otrzymywała jakiegokolwiek pisma z banku, w tym wezwania do zapłaty. Wskazała nadto, że ma 71 lat, wykształcenie podstawowe oraz choruje na astmę i nadciśnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana I. M. jako konsument (osoba fizyczna) w dniu 12 września 2002 roku zawarła z powódką (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. (poprzednio (...) Bank (...) S.A.) umowę o (...) Nr (...), na podstawie której powódka udzieliła pozwanej pożyczki gotówkowej w kwocie 3.047,78 zł na okres od 12 września 2002 roku do 12 września 2004 roku włącznie, zaś pozwana zobowiązała się do spłaty pożyczki wraz z odsetkami w 24 ratach miesięcznych, płatnych do dnia 12 każdego kolejnego miesiąca, począwszy od następnego miesiąca po dacie udzielenia pożyczki.

dowód:

umowa – k. 17-17v.

Na dzień 30 kwietnia 2013 roku zadłużenie pozwanej z tytułu w/w umowy o pożyczkę gotówkową wynosiło łącznie 7.343,27 zł, w tym należność główna – 2.301,65 zł.

dowód:

wyciąg z ksiąg banku – k. 18

Powódka wzywała pozwaną do uregulowania należności z tytułu zawartej umowy.

dowód:

wezwanie z dnia 30 marca 2010 roku wraz z dowodem doręczenia – k. 19-21

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić.

Bezspornym pozostawało między stronami, iż dochodzona pozwem wierzytelność wynika z umowy o pożyczkę gotówkową zawartej pomiędzy stronami w dniu 12 września 2002 roku oraz, że na podstawie tej umowy pozwana zobowiązana była do spłaty udzielonej pożyczki w okresie od 12 września 2002 roku do 12 września 2004 roku - w 24 ratach miesięcznych płatnych do dnia 12 każdego kolejnego miesiąca.

Powódka jest przedsiębiorcą zajmującym się działalnością bankową, w tym udzielaniem pożyczek pieniężnych, a zatem sporna wierzytelność pozostaje w związku z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą.

Pozwana na rozprawie zgłosiła zarzut przedawnienia i wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117§1 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może się uchylić od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się zarzutu przedawnienia(art. 117§2 k.c.).

Zarzut jest zasadny, skoro roszczenie dotyczy rat - świadczeń okresowych i związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej przez stronę powodową (trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c.).

Zarówno ostatnia rata, jak i całość roszczenia stała się wymagalna w dniu 12 września 2004 roku. Powódka złożyła pozew przeciwko pozwanej dopiero w dniu

14 maja 2013 roku – jak wynika z adnotacji uczynionej w elektronicznym postępowaniu upominawczym. W tej dacie minął już wskazany wyżej termin przedawnienia.

Skoro zaś roszczenie podlegało przedawnieniu trzyletniemu, a dochodzono go przed sądem kilka lat po upływie terminu przedawnienia - o czym strona powodowa jako przedsiębiorca zajmujący się profesjonalnie działalnością bankową musiała wiedzieć - to zarazem nie można uznać przekroczenia terminu przedawnienia za nieznaczące, a tym samym, aby podniesienie zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Reasumując, powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie zgłoszony zarzut przedawnienia. Dlatego na podstawie powołanych przepisów rozstrzygnięto jak w wyroku.